

Kolejne nieporozumienia na linii Mińsk – Moskwa

8 lipca rosyjski minister finansów Aleksiej Kudrin skrytykował działania anty kryzysowe władz białoruskich i stwierdził, iż może to negatywnie wpłynąć na realizację programu wsparcia kredytowego dla Białorusi o łącznej wartości 3,5 mld USD ze środków Euroazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej (EaWG). Głównym powodem niezadowolenia Rosji jest blokowanie przez stronę białoruską prywatyzacji przedsiębiorstw strategicznych. W związku z tym w najbliższej perspektywie nie można wykluczyć kolejnego kryzysu w relacjach rosyjsko-białoruskich.

Kontrolujące EaWG władze rosyjskie oczekują od Mińska realizacji reform makroekonomicznych oraz wypełnienia trzyletniego planu prywatyzacji, który w założeniu ma przynieść 7,5 mld USD dochodu, co ma być dodatkowym źródłem zaspokojenia potrzeb finansowych Białorusi oraz gwarancją wypłacalności wobec kredytodawcy. Jednak w ostatnich tygodniach okazało się, iż strony nie mogą osiągnąć porozumienia w kwestii sprzedaży koncernowi Gazprom 50% udziałów w przedsiębiorstwie Biełtransgaz, do którego należy sieć białoruskich gazociągów (połowa akcji jest już w posiadaniu Rosjan). Władze Białorusi uzależniają transakcję od preferencyjnych warunków dostaw gazu w najbliższych latach, co jest nie do przyjęcia dla strony rosyjskiej. W tej sytuacji może dojść do zablokowania kolejnych transz trzyletniego kredytu stabilizacyjnego dla Białorusi (jak na razie Mińsk otrzymał 800 mln USD z ogólnej kwoty 3,5 mld USD), który jest obecnie jedynym wsparciem finansowym dla borykającego się z poważnymi problemami gospodarczymi reżimu białoruskiego. <kam>